

Wczorajsze spotkanie z Betisem Sevilla, przegrane 2-5 i zakończone z trzema czerwonymi kartkami (plus usunięcie z ławki Mourinho) nie przejdzie z pewnością do wesołej historii przedsezonowych występów Giallorossich. Takim wynikiem zespół zakończył drugą część przygotowań, odbytą na Półwyspie Iberyjskim.

Dziś gracze wrócili do Rzymu i będą mieli wolne do wtorku, kiedy rozpoczną już bezpośrednio przygotowania do oficjalnych potyczek. Pierwsza czeka nas w czwartek, 19 sierpnia, gdy Giallorossi zagrają w play-off o fazę grupową Ligi Konferencji. W tym spotkaniu, jak i w kolejnych, może nie zagrać Lorenzo Pellegrini. Wszystko przez wczorajszą czerwoną kartkę w sparingu, a konkretnie ostre protesty pod adresem arbitra, z opaską kapitana na ramieniu.

Regulamin FIFA dopuszcza bowiem zawieszenie gracza na mecz lub kilka spotkań, gdy ten dopuścił się rażącego złamania boiskowych przepisów nawet w trakcie meczu towarzyskiego. Wszystko będzie zależało w większości od pomeczowego raportu sędziego głównego takiego pojedynku.

Do takiej sytuacji doszło między innymi w 2016 roku, gdy zawieszony został Andrea Luci, gracz trzecioligowego wówczas Livorno. Piłkarz został usunięty z boiska podczas sparingu z Pro Vercelli za ofensywne zwroty pod adresem sędziego, a potem zawieszony w oficjalnych spotkaniach.

Autor: abruzzo